

mówi nam przysłowie, a wszak kto w ten sposób nastawia swe życie, napewno nie uniknie złego, a złe jest grzechem, a gdzie grzech, tam niema błogosławieństwa, a gdzie niema błogosławieństwa, tam niema prawdziwego szczęścia; a szczęście to wewnętrzne zadowolenie. Można być szczęśliwym w pustelni, a można przechodzić katusze wśród przepychu w pałacach. Salomon cały swój przepych nazwał marnością. „Marność nad marnościami” głoszą jego księgi.

Że każdy chce być szczęśliwym, to całkiem naturalne, ale trzeba wiedzieć, gdzie tego szczęścia szukać, a kto szuka tam gdzie go niema, napewno dozna zawodu. Ażeby życie było znośnem (bo szczęścia niema na Ziemi) wśród otoczenia, to trzeba przede wszystkim umieć panować nad sobą, także i nerwy trzymać na wodzy; a nie jest to tak łatwem, jednakże jest koniecznem dla równowagi ducha. Nie będzie miał spokoju, kto za łada powodem się unosi, wybucha; otóż to poskramiać w sobie należy. „Większym jest ten co zwyciężył siebie, niż ten co miasta zdobywa” mówi przysłowie.

Natura ludzka jest słabą, ale może stać się potężną przy pomocy z Nieba. Kto się dostosowuje do nauk Chrystusa, kto wie, że życie według dekalogu, kto zapytuje siebie przed jakimś zamiarem, czy to nie jest grzechem, czy nie sprzeciwia się któremu z przykazań Bożych, a jeśli jest tak—to tego poniecha. Tak nastawione życie, da mu ów błogi pokój, jakiego świat dać nie może. „Pokój mój daję wam” powiedział Chrystus Pan. I w jakichkolwiek taki znalazłby się warunkach, zazna pokoju, gdyż idzie na owo wezwanie: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę”.

To jest właśnie prawdziwa umiejętność życia i napewno szczęśliwym zwać się może, kto takową posiędzie.

Przez chrzest stali się dziećmi Bożemi

- dn. 24.II Zofja Kućmierz z Pustkowie
 „ 1.III Jerzy Skrzypczyk z Zawodzia
 „ 1.III Zofja Góral z Porąbki
 „ 5.III Leokadja Pogan z Kazimierza
 „ 8.III Zygmunt Kawalec z Grabocina
 „ 12.III Ryszard Zębala z Pustkowie
 „ 14.III Stanisława Piotrowska z Porąbki
 „ 14.III Edward Siudy z Kazimierza
 „ 15.III Bogumiła Hłond z Porąbki
 „ 15.III Mirosław Bilewicz z Grabocina
 „ 15.III Aleksander Biernacki z Porąbki
 „ 22.III Zygmunt Milewski z Zawodzia
 „ 24.III Alicja Malczewska z Zawodzia

Rośnijcie na chwałę Bożą i pożytek ojczyzny!

Odeszli do wieczności.

- dn. 28.II ś.p. Bolesław Musiał z Pustkowie lat 22
 „ 2.III „ Zenon Pięta z Porąbki lat 9 i miesięcy 8
 „ 8.III „ Henryka Hytra z Porąbki 7 tygodni
 „ 18.III „ Anna Iwaszkiewicz z Kazimierza lat 87
 „ 19.III „ Wanda Kokot z Porąbki 6 miesięcy
 „ 21.III „ Tekla Klich z Grabocina lat 64.
 „ 23.III „ Kazimiera Gruchała z Kazimierza lat 28

Niech odpoczywają w Panu!

Łagodność kobiety.

Żona, matka powinna być łagodna, albowiem łagodność posiada moc dziwną. Pan Jezus wyraźnie powiedział „Błogosławieni ci, albowiem oni odziedziczą ziemię”(Mat 5,4) Ci, których Bóg obdarzył cnotą łagodności, wywierają wpływ szczególny na serca innych ludzi. Jasno to i wyraźnie występuje w życiu św. Franciszka Salezego. Czegokolwiek od innych ludzi żądał, dochodził tego zawsze łagodnością. Nikt nie mógł mu się oprzeć, bo wszystkich serca sobie zjednywał i nazwano go zdobywcą woli ludzkiej. Łagodność jego tak cudownie przekonywała, że ci z którymi miał sprawę do załatwienia z łatwością rezygnowali. Tenże święty zwykł był mawiać „Niema nic bardziej gorzkiego, jak skorupa zielonego jeszcze orzecha; a jednak niema nic słodsze i żołądkowi przyjemniejszego, jak ta skorupa w cukrze zamoczona”. Nie gniew więc i gwałtowność, lecz raczej łagodność jest drogą, którą do serca bliźniego trafiamy.